

Walka o światło

Czyż to nie ponura igraszka losu, że w tym samym czasie, gdy elektryfikacja niestęchane odnosi tryumfy w całej Europie, ludność Polski zaczyna od żarów ki elektrycznej uciekać i wraca bądź do lampy naftowej bądź do świecy lojowej lub stearynowej? Niestety. Ta smutna igraszka jest zjawiskiem naszej najpo- wszedniejszej rzeczywistości.

Żuł pogasili swoje lampy elek- tryczne mieszkańcy Piotrkowa, Radomska, Częstochowy i Toma szowa. Nie mogą wytrzymać odzierstwa monopolistów prądu, zażądali obniżenia cen na świa- tła. A kiedy elektryczne odmó- wily, wyrzekli się światła elek- trycznego, wrócili do półmroku starodawnych lamp.

A trzeba stwierdzić, że tironk zalegający prowincję grozi i Warszawie. I w Warszawie bo- wiem z dnia na dzień wzrasta liczba mieszkańców, którzy po- przestają na świecach, nie mogą bowiem opłacać wysokiej ceny za prąd, który elektrycznia, jak za dawnych dobrych czasów, wy- łącza i przecina z całą bezwzględ- nością. W zawody zaś z elek- tryczniadzie w Warszawie ga- zowia, która za wynajem liczników każe sobie płacić niewiaro- godny haracz miesięczny.

Śladem tedy żarówka gaśnie u nas i kuchnia gazowa.

Nie dla nas pracował Edison, nie dla nas czyni zdobycze technika nowoczesna.

Instalacje, które na całym świecie są przedmiotem użycia publicznego, które bywały jedynym komfortem ludzi ubogich, które stają się pier- wszym krokiem na drodze do schludności i higieny mieszkań, a nas, jakby na szyderstwo ze- nowego przeznaczenia, stały się źródłami wyzysku i zdzierstwa. Pomimo kilkakrotnej, obniżki płac zarobkowych, mimo po- wstającego spadku zdolności na- bywczych społeczeństwa, mimo katastrofalnej klęski bezrobocia, sprawiającej, że dziś właściwie każdy pracujący żywiciel rodzi-

ny, otrzymujący coś około 60 proc. dawnego zarobku, zmuszo- ny jest nadto utrzymywać bezro- botnych: jedna tylko pozycja trwa niewzruszona — cena ga- zu i elektryczności.

Pod naciskiem tej niewzruszo- nej pozycji załamuje się budżet coraz szerszej rzeszy ludzi pra- cujących.

Coraz szcuplej przedstawiać się będzie obszar światła. Coraz szerzej zalegać będzie w Polsce powracająca fala mroku.

Ameryka w Genewie

na nadzwyczajnym Zgromadzeniu

GENEWA 23.2. — Tel. wł. — W kołach politycznych genew- skich rozpatruje się możliwość zaproszenia do udziału w nad- zwyczajnym Zgromadzeniu Ligi Narodów państw, nie należą- cych do Ligi Narodów.

Projekt wyszedł z kół amery- kańskich i spotkał się ze stanow- cym sprzeciwem delegacji ja- pońskiej.

Koła amerykańskie nie mówią wyłącznie o zaproszeniu U. S. A., ale jednocześnie wysuwają pro- pozycje zaproszenia wszystkich innych nie członków Ligi Nar-

dów, a więc Z. S. R. R., Turcji, Brazylii, Costarici, Equadoru, Afganistanu, Egiptu i Hedżasu. Oczywiście, że znaczenie realne posiada tylko zaproszenie Sta- nów Zjednoczonych Am. Półn. i Z. S. R. R., ponieważ pozostałe kraje z pośród nie członków Li- gi Narodów miałyby minimalną rolę do odegrania na nadzw-yczajnym Zgromadzeniu Ligi Nar- odów.

Sekretariat generalny Ligi Na- rodów rozpatruje całe zagadnie- nie z prawnego punktu widzenia.

Wnioski japońskie i sowieckie

na konferencji rozbrojeniowej

GENEWA 23.2. Delegacja ja- pońska na konferencję rozbroje- niową przedstawiła całokształt propozycji japońskich.

Japonia domaga się w szczególności zarządzeń na wypadek, gdy jedno z państw, podpisanych pod przyszłą konwencją rozbrojeniową, nie wyko- na swych zobowiązań. Dalej żąda de- legacja japońska umożliwienia zmia- ny pewnych postanowień konwencji w tym duchu by państwa, które w roz- brojeniu pójdą zadaleko, mogły, sto- sownie do nowych okoliczności, uzu- pełnić stan zbrojeń.

Japonia wnosi następnie o zmnie- szenie tonażu okrętów liniowych bez określenia liczby, oraz o zmniejszenie

tonażu lub o całkowity zakaz okre- tów-baz dla samolotów.

Delegacja sowiecka złożyła projekt rezolucji, postanawiają- cej powszechne i kompletne roz- brojenie.

Przewidując odrzucenie tej rezolu- cji, delegacja sowiecka jednocześnie składa drugi projekt, przewidujący progresywną redukcję zbrojeń. Wresz- cie ten sam projekt, który w 1928 r. był rozpatrywany przez komisję przy gotowawczy i nie przelaty przez tę komisję jako podstawa prac, a jedynie załączony na żądanie delegacji so- wieckiej jako załącznik do raportu ko- misji.

Wznawiając obecnie ten pro- jekt, delegacja sowiecka wpro- wadza doń szereg zmian, m. in. wprowadza zasadę skierowaną przeciw państwom, które zawar- ły sojusze wojskowe.

Delegacja sowiecka proponuje mianowicie, by siły zbrojne tych państw były obliczane razem, przez co w razie realizacji pro- jektu poddane byłoby większym redukcjom.

Centrolew opuścił salę obrad

po dyskusji o zgromadzeniach i szkolnictwie

Po poniedziałkowych zaj- ściach wczorajsze obrady Sejmu rozpoczęły się pod znakiem du- żej zainteresowania. P. Dzia- sław Stroński (BB) zreferował us- tawę o zgromadzeniach, wno- sząc o przyjęcie jej w brzmieniu uchwalonym przez komisję.

Pos. Róg imieniem Centrolewu złożył oświadczenie, w którym dał wyraz ubolewaniu z powodu, że większość sejmowa odrzuca wszystkie poprawki opozycyjne i zapowiedział, że w tym stanie rzeczy kluby, w imieniu których przemawia (Kl. Lud., P. P. S., Ch. D. i N. P. R.) nie widzą moż- ności wzięcia udziału w obradach Sejmu zarówno nad projektem us- tawy o zgromadzeniach, jak i nad znajdującym się na drugim punkcie porządku dziennego pro- jektem ustawy o ustroju szkolnic- twa.

Po tem oświadczeniu posłowie wymienionych klubów opuścili salę obrad.

Inne kluby opozycyjne, a więc Klub Narodowy i Ukraiński, a także żydzi nie przyłączyły się do manifestacji Centrolewu i po- zostaly na sali obrad.

W dyskusji pierwszy głos za- brał pos. Winiarski (Kl. Narodowy).

Ofensywa chińska pod Szanghajem

Zapowiedź walki aż do wyparcia Japończyków

Szczęście wojenne od paru dni nie dopisuje Japończykom.

Od poniedziałku wojska chińska przeszły do kontr-ofensywy pod Szanghajem, o czym głószą prze- sadnie może ale tem nie mniej w zasadzie zgodne z prawdą komunika- ty.

SZANGHAI, 23.2. W ciągu popo- ludnia ofensywa japońska na całej linii zatrzymała się.

W pobliżu Sza-Pei przy dworcu kolejowym Chińczycy nieznanie posunęli się naprzód.

Pociągi chińskie poczyniły wiel- kie spustoszenia na tyłach armii ja- pońskiej. Japończycy ostrzeliwali Sza-Pei silnie bez większych skut- ków.

Do Szanghaju dają znaczne po- siłki dla wojsk japońskich.

Dzień dzisiejszy, podobnie jak i wczorajszy nie przyniósł Japoń- czykom żadnych poważniejszych sukcesów.

O godz. 3-jej po południu według czasu środkowo-europejskiego wojska chińskie rozpoczęły bom- bardowanie głównej kwatery wojsk japońskich w Hong-Kiu oraz konsulatu japońskiego.

RYGA, 23.2. Według doniesień sowieckich na linii Cyczykar — Char- bin pojawiły się oddziały wojsk chińskich. Sztab japoński wysłał 18 samolotów bombowych, które miały rozproszyć oddziały chiń- skie.

LONDYN, 23.2. Donoszą z Szang- hajem, że wczoraj ukazały się do- datki nadzwyczajne pism chiń- skich p. t. „Wielkie zwycięstwo wojsk chińskich”.

Dziś rano główna kwatera chiń- ska ogłosiła komunikat, stwierdza- jący, że Japończycy pomimo otr-zymanych posiłków cofnęli się na całej linii. Chińczycy będą konty- nuowali natarcie dopóki nie wypra-

Japończyków aż do koncesji międ- dzynarodowej.

Jakkolwiek doniesienia ze źró- deł chińskich wydają się być prze- sadzone, to jednak neutralni ob- serwatorzy stwierdzają, że dzień wczorajszy przyniósł sukces Chiń- czykom.

Położenie Japończyków jest ok- reślone jako trudne. Przeważa zdanie, że bez otrzymania zna- cznych posiłków wojska japońskie nie zdolają osiągnąć jakichkolwiek dalszych sukcesów.

SZANGHAI, 23.2. W trzecim dniu usiłowań owdarcia wsia Kiang-Wan Japończycy rozpoczęli atak od świtu, wciągając do walki coraz nowe oddziały.

SZANGHAI, 23.2. Wiadomość o zwycięstwie Chińczyków na pół- noc od Kiang-Wan potwierdza się. Ruchem flankowym oddziały chińskie przeszły przez Wu-Sung na tyły wojsk japońskich.

Prawe skrzydło japońskie cofa- się.

Chińczycy zajęli ponownie wieś Miao-Hong-Czen na północno-zachód od Kiang-Wan.

SZANGHAI, 23.2. Władze mors- kie japońskie stwierdzają, że sa- moloty japońskie zbombardowały i zniszczyły bazę lotniczą w Su- Czou na kolei Szanghaj — Nankin.

Przez całą noc do rzeki Wang- Pu spadały pociski.

Trzy pociski chińskie spadły wczoraj na kraźownik włoski „Li- bia”, nie czyniąc większych szkód.

Burmistrz m. Szanghaju zakomu- nikował telegraficznie generalnemu konsulowi brytyjskiemu, że 19-ta armia chińska odniosła duże zwy- cięstwo, rozbijając wojska japoń- skie, których część zmuszona była cofnąć się od granic międzynaro- dowej koncesji.

Podczas walk zginęła ogromna ilość osób wśród ludności cywilnej. Korespondent agencji Reutersa wskazał pole wysięgowe w Kiang- Wan, które pokryte jest dosłownie trupami mężczyzn, kobiet i dzieci.

Wniosek opozycji

Votum nieufności dla marszałka Sejmu

Posłowie polskich stronnictw opozycyjnych wnieśli wczoraj na piśmie wniosek o uchwalenie votum nieufności dla marsz. Świ- tańskiego.

Wniosek ten brzmi: „Wysoki Sejm uchwałą raczy: Zważywszy, że naczelnym obowiąz- kiem marszałka Sejmu jest czuwanie nad spokojem i porządkiem obrad (art. 12 regulaminu), że w wykonaniu tego obowiązku marszałek wniósł kierować się zupeł- ną bezstronnością, że obecny marszałek Sejmu dr. Kazimierz Switański bezkarnie toleruje ubliżanie powadze i przy zachowaniu się niektórych posłów z Bepartyjnego Bloku,

że ta stronnictwo marszałka dr. Switańskiego znalazło szczególnie ja- skrawy wyraz podczas posiedzenia w dniu 22-go lutego b. r., kiedy marszał- tek Switański nie interweniował na- bytasy i okrzyki ze strony niektórych członków Bepartyjnego Bloku, trwa- jące blisko pół godziny podczas prze- mówienia posła Wojciecha Trampczyń- skiego, a wobec posłów z innych klubów, domagających się spokoju obrad, zastosował netychmiast karę, przewi- dzianą za „ciężkie przewinienie prze-

ciw. posadzkowi Sejm”.

Ze takie postępowanie marszałka nie jest „strzeżeniem godności i praw Sej- mu”, co według art. 11 regulaminu po- winno być jego głównym zadaniem. Sejm wyraża votum nieufności mar- szalkowi Sejmu dr. Kazimierzowi Świ- tańskiemu”.

W myśl regulaminu wniosek o votum nieufności winien być roz- patrzone na najbliższym plenary- mnie posiedzeniu Sejmu.

Wniosek będzie oczywiście przez większość odrzucony, a regulamin nie pozwala na dys- kusję.

Prace „Sowpoltorgu” przedłużone o rok

W wyniku dłuższych rokowań przedłużono w Moskwie umowę, dotyczącą prac „Sowpoltorgu”, na przeciąg jednego roku.

W wyniku tego, przybył do War- szawy prezes Sowpoltorgu w Mo- skwie p. Rozensztajn, celem opraco- wania planu prac tej instytucji na rok 1932.

Francji z tytułu odszkodowań.

Na konferencji rozbrojeniowej podkreślona będzie ciągłość polity- ki Francji na zasadzie francuskiego projektu, złożonego w Genewie przez premiera Tardieu.

W części poświęconej polityce wewnętrznej, Tardieu będzie się starał uspokoić m. in. obawy, jak- kie wysuwane są tu i ówdzie z po- wodu nowego podziału tek mini- sterjalnych.

Wykaze on mianowicie dodatnie strony stworzenia ministerstwa o- bronny narodowej, do którego we- łone zostały lotnictwo oraz mary- narka, co pozwoli na znaczne osz- czedności.

PARYŻ, 23.2. W obronie rządu Tardieu występuje wielka prasa informacyjna, m. in. „Le Journal”, „Le Matin”, „Le Petit Parisien” i „Echo de Paris”, a ponadto „L'Homme Libre”, „La Victoire”, „La Gauche”, „La Croix”, „La Li- berte”, „L'intransigeant” i „Paris Soir”.

Przeciwko rządowi występuje z- dzienników prawicowych „L'Action Francaise” i prasa Coty'ego, z dzienników lewicowych zaś pra- sa radykalna, socjalistyczna i ko- munistyczna, oraz kilka dzienników umiarkowanych.

Pp. Tardieu i Brüning wobec parlamentów

Emocjonujące obrady w Paryżu i Berlinie

W dniu wczorajszym stanęli przed Izbami dwaj premiero- wie: p. Andre Tardieu po parod- nowym przesileniu zaprezentow- wał Izbie deputowanych swój nowy gabinet, kanclerz Brüning po paromiesięcznej przerwie zja- wił się w Reichstagu, który ma powziąć decyzję o terminie wy- borów prezydenta Rzeszy Niem- ckiej.

Obaj premierowie znaleźli się wobec zwartych grup, które da- ły do przesilenia gabinetowego.

O burzliwym początku obrad Reichstagu i o nastrojach przed posiedzeniem Izby deputowa- nych informują poniżej depesze.

BERLIN, 23.2. — Tel. wł. — Reichstag zebrał się dziś o godz. 15-jej na sesję kilkadziesiąt. Uta- rtem już zwyczajem gmach parla- mentu strzeżony był przez skon- sygnowaną w szerokim promieniu policję konną i pieszą.

To też na wstępie posiedzenia komunistka Torgler domagał się znie- sienia „stanu obłożenia” zawieszo- nego nad Reichstagem.

na dnie 13 marca i 10 kwietnia. Pierwszy w debacie zabrał głos parlamentarzysta socjalista Goebbels.

Ody mówca oświadczył, że w burze socjaldemokratyzmem w Reichstagu znajduje się okólnik stwierdzający że zdrada stanu nie jest zbrodnią, wywołało to nieo- pisaną burzę na ławach socjaldem- okracji. Wobec rosnącego podnie- cenia przewodniczący Loebbe musiał zawiesić posiedzenie na pół go- dziny.

Po przerwie Loebbe stwierdził, że w stenogramie utrwalony został jeszcze inny zwrot Goebbelsa, od- noszący się do Hindenburga: „Chwalony przez prasę asfaltowa, chwalony przez partię dezerte- rów”.

Zwrotem tym uczula się obra- żona partia socjaldemokratyczna, wobec czego Goebbels wykluczo- ny zostaje z posiedzenia.

Brüning przemawiać będzie we- środe. Głosowanie nad wnioskiem nie- ufności oraz nad wniesionym przez niemiecko-narodowych wnioskami o rozwiązanie Reichstagu odbędzie się w piątek. (My)

zajając się kampanii wyborczej nie opuściła swych okręgów.

Dziś jednak można stwierdzić, że znajdująca się na prawem skrzy- dzie większość będzie głosowała za rządem.

Co się tyczy opozycji parlamen- tarnej, to nie ulega wątpliwości, że zarówno radykali, jak socjaliści i komuniści głosować będą przeciw- ko gabinetowi Tardieu, podobnie, jak głosowali przeciwko dwu po- przednim gabinetom.

Tak samo postąpi kilku osobno- sionych posłów, rozrzuconych po rozmaitych stronnictwach lewico- wych.

Większość rządowa oblicza się mniej więcej na 40 do 50 głosów. Dyskusja będzie prawdopodobnie dość ożywiona i przedciągnie się przypuszczalnie do późnego wie- czora.

W małym komplecie

przemówienia południowo-amerykańskie

GENEWA 23.2. — Tel. wł. — Plenarne posiedzenie, wyznaczone na środek, odbyło się już dziś celem przyspieszenia zamknięcia dysku- sji.

Zwołane w ostatniej chwili po- siedzenie odbyło się w bardzo ma- łym komplecie.

Wysłuchano przemówień przed- stawicieli czterech republik połud- niowo-amerykańskich, a miano- wicie: Guatemali, Wenezueli, Bol- iwii i Kolumbii.

O przemówieniach tych trudno

Oficerowie litewscy szkoleni w Niemczech

BERLIN 23.2. — Tel. wł. — „Lokal Anzeiger” donosi o obu- rzaniu, panującym w Turynji z powodu szkolenia w tamtejszym okręgu Reichswehry oficerów i podoficerów litewskich. Litwini otrzymują wyszkolenie na placu ćwiczeń Reichswehry.

Obduwają oni specjalny kurs tresowania psów wojskowych, przeznaczonych do raportowa- nia rozkazów, meldunków itd. Dziennik ostrzeżenie urząd spr- zagnanych i twierdzi, że o- becność wojskowych litewskich w Turynji doprowadzić może do incydentów z ludnością po- zostającą pod wrażeniem kon- fliktu niemiecko-litewskiego.

Samobójstwo przodownika

KROSNO, 23.2. Biuro powiato- wej komendy policji w Krośnie było dziś rano terenem krwawego zajścia.

O godz. 9 m. 15 rano instruktor policyjny przodownik Felician Bojko przybył do biura i wszczął kłótnię z referentem gospodarczym komendy przodownikiem J. Flor- kiem.

W pewnej chwili przod. Bojko wy dobył rewolwer i strzelił do swego kolegi.

Przod. Florek zasłonił się lewą ręką, dzięki czemu kula, skiero- wana w pierś, utkwiła mu w ra- mienu, druzgocząc kość.

Obrona interesów Kościoła i państwa

Oświadczenie wiceministra Pierackiego

Projekt ustawy o szkołach prywatnych... Na wstępie obrad wiceminister oświaty p. Pieracki powrócił do memoriału episkopatu i oświadczył, że dobrze jest jeśli się wysuwa obrona interesów Kościoła jak też i innych elementów życia, ale jest dziwne dlaczego nikt nie wysuwa obrony interesów państwa.

Odział bowiem będzie zagwarantowane prawo państwa, gdy wszyscy - powiada p. wiceminister - warować będą prawa na swój wyłączny użytek. Niema przecież żadnej walki państwa z Kościołem, a wręcz przeciwnie, rząd chce związać państwa z Kościołem.

Przeszło 6 milioów bezrobotnych w Niemczech

BERLIN 23.2. - Tel. wł. - W dniu 15-tym b. m. liczba bezrobotnych w Niemczech dosięgła 6.127.000, wobec 4.991.000 w tym samym czasie roku ubiegłego. Wzrost cyfry bezrobotnych w pierwszym połowie lutego wyniósł 85.000, wobec 104.000 r. ub. Zdaniem dzienników, tegoroczny punkt szczytowy fałi bezrobocia osiągnęty będzie z końcem bież. miesiąca, poczem w następstwie podjęcia robót rolnych zaznaczy się wzrost zatrudnienia. (My.)

Szósty dzień strajku węglowego

w Zagłębiach Dąbrowskiem i Krakowskiem

SOSNOWIEC, 23.2. Dzisiaj, w szóstym dniu strajku sytuacja nie uległa zmianie.

Strajkowi ogółem kopalniami, zrzeszone w Radzie Związku Przemysłowców, na pierwszej zmianie liczą 10.422 osoby. Obserwacja zjechała normalnie do pracy.

Przy obsadzaniu koniecznych robót pracuje ogółem około 1.000 górników.

W dalszym ciągu strajkuje również fabryka chemiczna „Strem” w Strzemieszycach.

Nigdzie wypadków teroru nie było. W Grodźcu usiłowano w cementowni nie dopuścić do pracy grup robotników. Zajęcie to zlikwidowano.

Ranionym w czasie zajęcia w Czeladzi w d. 22 b. m. Antoni Bartosiński zmarł z ran.

Poza tem było jeszcze dwa ciężkie ranne: Władysław Kieku i Stanisław Kopiczka, których w cięższym stanie przewieziono do szpitala.

KATOWICE, 23.2. - Tel. wł. - Posiedzenie pracowników Zespołu Związku metalowców, po burzliwej dyskusji, uchwaliło nie przywracać się do strajku w najbliższym czasie.

Strajk ten jak dotychczas nie stał wczoraj proklamowany, z terminem czwartkowym, przez konferencję okręgową Zw. robotników przemysłowców.

Od uchwały zespołu dwa związki robotników - senaratom SOSNOWIEC, 23.2. Po pośpidnia komunikacji usiłowano zorganizować masówki w Miłowicach i na Renardzie. Skonsypowane większe oddziały policji nie dopuściły do żadnych zebrań i przemówień.

Ustalono, że zabitym wczoraj w Czeladzi robotnikiem jest Franciszek Paz, zamieszkały na Piaszku.

Pracownicy umysłowi zrzeszeni w związku zawodowym pracowników przemysłowych i handlowych, postanowili zaprezentować w Radzie Związku przeciwko wyznaczaniu kł na kopalniach do robót fi-

zycznych, nie związanych z bezpieczeństwem kopalni. W sprawie tej zwrócili się pracownicy również do inspektoratu pracy. Poza tem uchwalił oni wyrazić robotnikom moralne poparcie w ich walce ekonomicznej o byt i utrzymanie ustawodawstwa socjalnego.

Rano przybył do Sosnowca wojewoda Paciorkowski. Jest też obecny b. min. Jędrzej Moraczewski

zycznych, nie związanych z bezpieczeństwem kopalni. W sprawie tej zwrócili się pracownicy również do inspektoratu pracy. Poza tem uchwalił oni wyrazić robotnikom moralne poparcie w ich walce ekonomicznej o byt i utrzymanie ustawodawstwa socjalnego.

Rano przybył do Sosnowca wojewoda Paciorkowski. Jest też obecny b. min. Jędrzej Moraczewski

zycznych, nie związanych z bezpieczeństwem kopalni. W sprawie tej zwrócili się pracownicy również do inspektoratu pracy. Poza tem uchwalił oni wyrazić robotnikom moralne poparcie w ich walce ekonomicznej o byt i utrzymanie ustawodawstwa socjalnego.

Rano przybył do Sosnowca wojewoda Paciorkowski. Jest też obecny b. min. Jędrzej Moraczewski

zycznych, nie związanych z bezpieczeństwem kopalni. W sprawie tej zwrócili się pracownicy również do inspektoratu pracy. Poza tem uchwalił oni wyrazić robotnikom moralne poparcie w ich walce ekonomicznej o byt i utrzymanie ustawodawstwa socjalnego.

Rano przybył do Sosnowca wojewoda Paciorkowski. Jest też obecny b. min. Jędrzej Moraczewski

zycznych, nie związanych z bezpieczeństwem kopalni. W sprawie tej zwrócili się pracownicy również do inspektoratu pracy. Poza tem uchwalił oni wyrazić robotnikom moralne poparcie w ich walce ekonomicznej o byt i utrzymanie ustawodawstwa socjalnego.

Rano przybył do Sosnowca wojewoda Paciorkowski. Jest też obecny b. min. Jędrzej Moraczewski

zycznych, nie związanych z bezpieczeństwem kopalni. W sprawie tej zwrócili się pracownicy również do inspektoratu pracy. Poza tem uchwalił oni wyrazić robotnikom moralne poparcie w ich walce ekonomicznej o byt i utrzymanie ustawodawstwa socjalnego.

Rano przybył do Sosnowca wojewoda Paciorkowski. Jest też obecny b. min. Jędrzej Moraczewski

zycznych, nie związanych z bezpieczeństwem kopalni. W sprawie tej zwrócili się pracownicy również do inspektoratu pracy. Poza tem uchwalił oni wyrazić robotnikom moralne poparcie w ich walce ekonomicznej o byt i utrzymanie ustawodawstwa socjalnego.

Opozycja opuściła salę obrad Sejmu

przy debacie nad wnioskami demonstracyjnymi

Na poniedziałkowym posiedzeniu Sejmu, gdy Izba doszła do wniosków klubów opozycyjnych, obrady przybrały charakter namiętny, a chwila burzliwy.

Konfiskaty „orzestie”

Chodziło o wniosek socjalistyczny w sprawie konfiskat sprawozdań z procesu brzeskiego, wnioski, domagający się ukarania starosty w Radomiu i tych władz administracyjnych, które w Warszawie dokonały szeregu konfiskat.

Referował ten wniosek pos. Pachołczyk (BB), podnosząc, że władze nie przekroczyły swych uprawnień, bo skonfiskowane akty są procesa brzeskiego były niezgodne z jego przebiegiem i konfiskaty te w większości wypadków są za twierdził.

Uzasadniał wniosek poseł socjal. p. Grzeczmarowski, który specjalnie zajmował się starostą radomskim p. Małkowskim i cytował szereg przykładów z praktyki konfiskacyjnej.

Z bardzo gwałtowną mową wystąpił pos. Tramczyński. Zwrócił się przede wszystkim przeciw sta-

Podróż min. Zaleskiego

do Białogrodu w maju

BIAŁOGROD 23.2. - Tel. wł. - Poseł polski w Białogrodzie p. Schwarzbarg - Günther w wywiadzie udzielonym redaktorowi „Slovenca”, oświadczył, że p. minister Zaleski, ma zamiar przy-

bycia do Białogrodu. Wizyta ta odbyć się ma w maju - dodał poseł polski, a będzie ona miała na celu jeszcze zacieśnienie stosunków między Polską a Jugosławią.

Emerytury w trzecim czytaniu

uchwalone przez komisję

Wczoraj komisja budżetowa Sejmu przyjęła w trzecim czytaniu nowelę do ustawy emerytalnej. Projekt ten uchwalono z szeregiem poprawek uzgodnionych z rządem. Do ważniejszych poprawek należą:

Przywrócono dawny tekst ustawy, który przyznaje prawo do emerytury w razie kalectwa już po 5-ciu latach, ustanowiono bezwzględne przekazanie 3-procentowej składki do ZUPU w razie zwolnienia urzędnika bez praw emerytalnych, przyznaje 6-miesięcznej odpłaty tej kategorii urzędników po zwolnieniu, na terenie wnieśli centralnych i w terenach którzy w myśl istniejących przepisów mogli być zwolnieni bez prawa emerytury za trzymiesięcznym wyświadczeniem.

Przyjęto też poprawkę rządową, dopuszczającą przyznanie przez radę ministrów emerytury w wypadkach od funkcyjnarstwa na podstawie dotychczasowych przepisów nabytych przez 10-letnią służbę prawo do emerytury, nie uzyskał jednak prawa tego w myśl nowej ustawy, wypracowanego 15 lat wysługi emerytalnej.

Wdowy i sieroty po tych funkcyjnarstwach, uzyskiwać zaopatrzenie z mocy samej ustawy.

Wzrost bezrobocia

o 3748 osób w ciągu tygodnia

Według danych statystycznych, ogólna liczba bezrobotnych na terenie całego państwa, wzrosła w dniu 20 lutego b. r. 339.854 osób, co stanowiło w stosunku do poprzedniego tygodnia sprawozdawczego wzrost o 3748 osób.

Zaspy śnieżne na kolejach

w województwach łódzkim i łowickim

ŁÓDŹ 23.2. - Tel. wł. - Wskutek zasp śnieżnych komunikacja w województwie łódzkim była niezwykle utrudniona.

Na linii Nowe Herby - Zduńska Wola, został zaspany jeden kilometr linii kolejowej. Zasp spowodowały częściowo przerwę w ruchu kolejowym.

Również podmiejskie kolektki elektryczne, a mianowicie Łódź - Tuszyn i Zięb - Ozorków, zostały wskutek zasp unieruchomione.

Do Łodzi przybyły dziś tylko nieliczne autobusy. Większość linii autobusowych jest nieczynna.

LWÓW 23.2. Okręgowa dyrekcja P. K. P. we Lwowie komunikuje: Z powodu silnej zamieci śnieżnej powstały na terenie Małopolski wschodniej znaczniejsze trudności w ruchu pociągów pasażerskich i towarowych, a mianowicie: na liniach Tarnopol - Łanowice, Tarnopol - Krasne, Krasne - Bródny, Lwów - Saniełanka - Sokal, Lwów - Rawa Ruska Lwów - Jaworów oraz Borki Wielkie - Grzymałów.

Doroczne zgromadzenie w Banku Polskim

Kredyt dla rządu jednowymownie podwyższony

W rozległej sali konferencyjnej Banku Polskiego zgromadziło się wczoraj o godz. 10 rano 300 osób na doroczne zgromadzenie akcjonariuszy Banku.

Główny wniosek o powiększenie kredytu rządowego w Banku z 50.000.000 zł. na 100 milionów, sprawił, że obrady wczorajsze podjęto wśród zainteresowania szczególnie-

Za stołem prezydyjalnym zasiadł prezes Banku, dr. Wład. Wróblewski. Prócz licznie zgromadzonych akcjonariuszy, członków Rady i dyrektorów Banku, obecny był komisarz Banku wicemin. skarbu A. Koc, jego zastępca nac. Szebeko, przedstawiciele prasy i zaproszeni goście.

Otwierając posiedzenie, dr. Wróblewski wygłosił zwięzłe przemówienie, w którym, wspomniawszy wstępująco o uległym międzynarodowemu rynkowi finansowemu, mówił m. in.:

Cały wysiłek Polski skierowany był w ubiegłym roku do tego, aby państwa i społeczeństwu oszczędzić zbyt dotkliwego odbicia się wstrząsów zewnętrznych. W harmonii z rządem broniliśmy tak cieżko w swoim czasie okropnej stabilizacji walutowej. Utrzymaliśmy bez zmiany przez cały rok naszą stopę dyskontową, prowadziliśmy z niemałym trudem ostrożną i konsekwentną politykę kredytową.

Bank Polski nie proponował, a rząd nie wprowadził żadnych ograniczeń dewizowych.

Każde przesilenie się koczyl i z każdego przedzielnego punktu prowadzi droga do podjęcia napowrót zahamowanego rozwoju. Jest to obowiązkiem każdego walczącego przeciwko niebezpieczeństwu, aby nie dopuścić do sytuacji, w której, podobnie jak kryzys, ma dzisiaj nasz kraj, nie ma już odwrotu.

W roku ubiegłym, walczyliśmy o obronę naszej waluty, prowadzono od 18 miesięcy bez przerwy walkę i będzie wygraną.

Od sposobności pomagamy się tylko, aby dalek dawał dowody takiej oszczędności i takiej ostrożności, jakie cechowały zachowanie się społeczeństwa przez cały rok ubiegły.

Następnie prezes Wróblewski otworzył dyskusję nad sprawozdaniem Banku za r. 1931. Krótka leżona wywina zdań przyczyniła się do narownienia szeregu ciekawych momentów.

P. Peretz podniósł konieczność uświadomienia społeczeństwu, że obecny kurs akcji Banku Polskiego, w stosunku do ich wartości realnej jest stanowiący zbyt niski. Odpowiadając dr. Wróblewski wyznał, że obniżenie się kursu akcji Banku jest zrozumiałe na tle spadku kursów akcji najnowo powstałych banków emisyjnych w świecie. Akcje Banku Szwajcarskiego spadły z 863 na 542 fr., akcje Banku węgla międzynarodowego w Bazylei z 3075 na 1750 fr. P. Wróblewski dodał, że wartość akcji Banku Polskiego w nieruchomościach oceniany jest dziś na 40 mil. zł., a więc sume w stosunku do kw-

o państwa, a na przyszłość nie przewiduje pełnego wykorzystania kredytu, chce mieć jednak zabezpieczoną rezerwę.

W. Francji rząd stale korzysta z pełnego kredytu w banku emisyjnym, do wysokości 3.200 milionów fr. Dotychczas stosunek kredytu rządowego w instytucji emisyjnej wobec obrotu banknotów i natychmiast płatnych należności był najmniejszy na świecie i wynosił zaledwie 1,4 procent, podczas gdy we Francji wynosił 2,81, w Anglii 2,05, w Czechach 38,32, a w Bułgarii nawet 69,38 proc.

Prezes Wróblewski podniósł, że jeśli bankowość polska w dniach przełomowych była spokojna, widząc że poza nią stoi ogromna rezerwa Banku, to niema najmniejszego powodu, aby stosować względem skarbu państwa inną politykę, niż względem prywatnej bankowości.

Wniosek poparty przez kilku akcjonariuszy, przyjęty został jednowymownie.

W końcu dokonano wyborów do rady i komisji rewizyjnej. Do rady weszli ponownie pp. Zyg. Chrzczanowski, A. Falter i A. Wierzbicki, oraz na miejsce s. p. J. Zaglencznego powołano p. E. Natansoną. Do komisji rewizyjnej na miejsce p. Huerta wszedł p. Heinrich.

Zakończono obrady Banku dr. Wróblewski przedstawił wniosek o zmianę art. 53 statutu przez podwyższenie bezprocentowego kredytu dla rządu z 50 milionów zł. na 100 milionów zł. Podwyższenie to podjętowane jest tylko przezornością, gdyż dotychczas rząd nabrał ledwie 20 mil.

W roku dalszej dyskusji podniósł, że w r. 1928 kredyty handlowe Banku wynosiły 38,4 proc., o tyle w roku sprawozdawczym było ich tylko 17,3 proc. Wiceprezes Banku p. Barański wyjaśnił, że obniżenie to przypisać należy zwichnięciu obrotu między przemysłem i handlem.

Jako obław niepomysłowy podkreślił wreszcie fakt, że kredyty zastawowe (fombaradowe) B. P. wzrosły z 86 milionów zł. w r. 1930, na 126 milionów zł., a więc niemal do granicy statutowej.

Natomiast z uznaniem podniósł o utworzenie specjalnej rezerwy 15 milionów zł. na pokrycie strat kruszczywych.

Po wyczerpaniu dyskusji, na wniosek komisji rewizyjnej, sprawozdanie Banku zostało jednowymownie zatwierdzone.

Zakończono obrady Banku dr. Wróblewski przedstawił wniosek o zmianę art. 53 statutu przez podwyższenie bezprocentowego kredytu dla rządu z 50 milionów zł. na 100 milionów zł. Podwyższenie to podjętowane jest tylko przezornością, gdyż dotychczas rząd nabrał ledwie 20 mil.

W roku dalszej dyskusji podniósł, że w r. 1928 kredyty handlowe Banku wynosiły 38,4 proc., o tyle w roku sprawozdawczym było ich tylko 17,3 proc. Wiceprezes Banku p. Barański wyjaśnił, że obniżenie to przypisać należy zwichnięciu obrotu między przemysłem i handlem.

Jako obław niepomysłowy podkreślił wreszcie fakt, że kredyty zastawowe (fombaradowe) B. P. wzrosły z 86 milionów zł. w r. 1930, na 126 milionów zł., a więc niemal do granicy statutowej.

Natomiast z uznaniem podniósł o utworzenie specjalnej rezerwy 15 milionów zł. na pokrycie strat kruszczywych.

Po wyczerpaniu dyskusji, na wniosek komisji rewizyjnej, sprawozdanie Banku zostało jednowymownie zatwierdzone.

Zakończono obrady Banku dr. Wróblewski przedstawił wniosek o zmianę art. 53 statutu przez podwyższenie bezprocentowego kredytu dla rządu z 50 milionów zł. na 100 milionów zł. Podwyższenie to podjętowane jest tylko przezornością, gdyż dotychczas rząd nabrał ledwie 20 mil.

W roku dalszej dyskusji podniósł, że w r. 1928 kredyty handlowe Banku wynosiły 38,4 proc., o tyle w roku sprawozdawczym było ich tylko 17,3 proc. Wiceprezes Banku p. Barański wyjaśnił, że obniżenie to przypisać należy zwichnięciu obrotu między przemysłem i handlem.

Jako obław niepomysłowy podkreślił wreszcie fakt, że kredyty zastawowe (fombaradowe) B. P. wzrosły z 86 milionów zł. w r. 1930, na 126 milionów zł., a więc niemal do granicy statutowej.

Natomiast z uznaniem podniósł o utworzenie specjalnej rezerwy 15 milionów zł. na pokrycie strat kruszczywych.

Po wyczerpaniu dyskusji, na wniosek komisji rewizyjnej, sprawozdanie Banku zostało jednowymownie zatwierdzone.

Zakończono obrady Banku dr. Wróblewski przedstawił wniosek o zmianę art. 53 statutu przez podwyższenie bezprocentowego kredytu dla rządu z 50 milionów zł. na 100 milionów zł. Podwyższenie to podjętowane jest tylko przezornością, gdyż dotychczas rząd nabrał ledwie 20 mil.

W roku dalszej dyskusji podniósł, że w r. 1928 kredyty handlowe Banku wynosiły 38,4 proc., o tyle w roku sprawozdawczym było ich tylko 17,3 proc. Wiceprezes Banku p. Barański wyjaśnił, że obniżenie to przypisać należy zwichnięciu obrotu między przemysłem i handlem.

Jako obław niepomysłowy podkreślił wreszcie fakt, że kredyty zastawowe (fombaradowe) B. P. wzrosły z 86 milionów zł. w r. 1930, na 126 milionów zł., a więc niemal do granicy statutowej.

Natomiast z uznaniem podniósł o utworzenie specjalnej rezerwy 15 milionów zł. na pokrycie strat kruszczywych.

Po wyczerpaniu dyskusji, na wniosek komisji rewizyjnej, sprawozdanie Banku zostało jednowymownie zatwierdzone.

Zakończono obrady Banku dr. Wróblewski przedstawił wniosek o zmianę art. 53 statutu przez podwyższenie bezprocentowego kredytu dla rządu z 50 milionów zł. na 100 milionów zł. Podwyższenie to podjętowane jest tylko przezornością, gdyż dotychczas rząd nabrał ledwie 20 mil.

W roku dalszej dyskusji podniósł, że w r. 1928 kredyty handlowe Banku wynosiły 38,4 proc., o tyle w roku sprawozdawczym było ich tylko 17,3 proc. Wiceprezes Banku p. Barański wyjaśnił, że obniżenie to przypisać należy zwichnięciu obrotu między przemysłem i handlem.

Jako obław niepomysłowy podkreślił wreszcie fakt, że kredyty zastawowe (fombaradowe) B. P. wzrosły z 86 milionów zł. w r. 1930, na 126 milionów zł., a więc niemal do granicy statutowej.

Natomiast z uznaniem podniósł o utworzenie specjalnej rezerwy 15 milionów zł. na pokrycie strat kruszczywych.

Po wyczerpaniu dyskusji, na wniosek komisji rewizyjnej, sprawozdanie Banku zostało jednowymownie zatwierdzone.

Zakończono obrady Banku dr. Wróblewski przedstawił wniosek o zmianę art. 53 statutu przez podwyższenie bezprocentowego kredytu dla rządu z 50 milionów zł. na 100 milionów zł. Podwyższenie to podjętowane jest tylko przezornością, gdyż dotychczas rząd nabrał ledwie 20 mil.

W roku dalszej dyskusji podniósł, że w r. 1928 kredyty handlowe Banku wynosiły 38,4 proc., o tyle w roku sprawozdawczym było ich tylko 17,3 proc. Wiceprezes Banku p. Barański wyjaśnił, że obniżenie to przypisać należy zwichnięciu obrotu między przemysłem i handlem.

Jako obław niepomysłowy podkreślił wreszcie fakt, że kredyty zastawowe (fombaradowe) B. P. wzrosły z 86 milionów zł. w r. 1930, na 126 milionów zł., a więc niemal do granicy statutowej.

Natomiast z uznaniem podniósł o utworzenie specjalnej rezerwy 15 milionów zł. na pokrycie strat kruszczywych.

Po wyczerpaniu dyskusji, na wniosek komisji rewizyjnej, sprawozdanie Banku zostało jednowymownie zatwierdzone.

Zakończono obrady Banku dr. Wróblewski przedstawił wniosek o zmianę art. 53 statutu przez podwyższenie bezprocentowego kredytu dla rządu z 50 milionów zł. na 100 milionów zł. Podwyższenie to podjętowane jest tylko przezornością, gdyż dotychczas rząd nabrał ledwie 20 mil.

W roku dalszej dyskusji podniósł, że w r. 1928 kredyty handlowe Banku wynosiły 38,4 proc., o tyle w roku sprawozdawczym było ich tylko 17,3 proc. Wiceprezes Banku p. Barański wyjaśnił, że obniżenie to przypisać należy zwichnięciu obrotu między przemysłem i handlem.

Jako obław niepomysłowy podkreślił wreszcie fakt, że kredyty zastawowe (fombaradowe) B. P. wzrosły z 86 milionów zł. w r. 1930, na 126 milionów zł., a więc niemal do granicy statutowej.

Natomiast z uznaniem podniósł o utworzenie specjalnej rezerwy 15 milionów zł. na pokrycie strat kruszczywych.

Po wyczerpaniu dyskusji, na wniosek komisji rewizyjnej, sprawozdanie Banku zostało jednowymownie zatwierdzone.

Zakończono obrady Banku dr. Wróblewski przedstawił wniosek o zmianę art. 53 statutu przez podwyższenie bezprocentowego kredytu dla rządu z 50 milionów zł. na 100 milionów zł. Podwyższenie to podjętowane jest tylko przezornością, gdyż dotychczas rząd nabrał ledwie 20 mil.

W roku dalszej dyskusji podniósł, że w r. 1928 kredyty handlowe Banku wynosiły 38,4 proc., o tyle w roku sprawozdawczym było ich tylko 17,3 proc. Wiceprezes Banku p. Barański wyjaśnił, że obniżenie to przypisać należy zwichnięciu obrotu między przemysłem i handlem.

W roku dalszej dyskusji podniósł, że w r. 1928 kredyty handlowe Banku wynosiły 38,4 proc., o tyle w roku sprawozdawczym było ich tylko 17,3 proc. Wiceprezes Banku p. Barański wyjaśnił, że obniżenie to przypisać należy zwichnięciu obrotu między przemysłem i handlem.

Jako obław niepomysłowy podkreślił wreszcie fakt, że kredyty zastawowe (fombaradowe) B. P. wzrosły z 86 milionów zł. w r. 1930, na 126 milionów zł., a więc niemal do granicy statutowej.

Natomiast z uznaniem podniósł o utworzenie specjalnej rezerwy 15 milionów zł. na pokrycie strat kruszczywych.

Po wyczerpaniu dyskusji, na wniosek komisji rewizyjnej, sprawozdanie Banku zostało jednowymownie zatwierdzone.

Zakończono obrady Banku dr. Wróblewski przedstawił wniosek o zmianę art. 53 statutu przez podwyższenie bezprocentowego kredytu dla rządu z 50 milionów zł. na 100 milionów zł. Podwyższenie to podjętowane jest tylko przezornością, gdyż dotychczas rząd nabrał ledwie 20 mil.

W roku dalszej dyskusji podniósł, że w r. 1928 kredyty handlowe Banku wynosiły 38,4 proc., o tyle w roku sprawozdawczym było ich tylko 17,3 proc. Wiceprezes Banku p. Barański wyjaśnił, że obniżenie to przypisać należy zwichnięciu obrotu między przemysłem i handlem.

Jako obław niepomysłowy podkreślił wreszcie fakt, że kredyty zastawowe (fombaradowe) B. P. wzrosły z 86 milionów zł. w r. 1930, na 126 milionów zł., a więc niemal do granicy statutowej.

Natomiast z uznaniem podniósł o utworzenie specjalnej rezerwy 15 milionów zł. na pokrycie strat kruszczywych.

Po wyczerpaniu dyskusji, na wniosek komisji rewizyjnej, sprawozdanie Banku zostało jednowymownie zatwierdzone.

Zakończono obrady Banku dr. Wróblewski przedstawił wniosek o zmianę art. 53 statutu przez podwyższenie bezprocentowego kredytu dla rządu z 50 milionów zł. na 100 milionów zł. Podwyższenie to podjętowane jest tylko przezornością, gdyż dotychczas rząd nabrał ledwie 20 mil.

W roku dalszej dyskusji podniósł, że w r. 1928 kredyty handlowe Banku wynosiły 38,4 proc., o tyle w roku sprawozdawczym było ich tylko 17,3 proc. Wiceprezes Banku p. Barański wyjaśnił, że obniżenie to przypisać należy zwichnięciu obrotu między przemysłem i handlem.

Jako obław niepomysłowy podkreślił wreszcie fakt, że kredyty zastawowe (fombaradowe) B. P. wzrosły z 86 milionów zł. w r. 1930, na 126 milionów zł., a więc niemal do granicy statutowej.

Natomiast z uznaniem podniósł o utworzenie specjalnej rezerwy 15 milionów zł. na pokrycie strat kruszczywych.

Po wyczerpaniu dyskusji, na wniosek komisji rewizyjnej, sprawozdanie Banku zostało jednowymownie zatwierdzone.

Zakończono obrady Banku dr. Wróblewski przedstawił wniosek o zmianę art. 53 statutu przez podwyższenie bezprocentowego kredytu dla rządu z 50 milionów zł. na 100 milionów zł. Podwyższenie to podjętowane jest tylko przezornością, gdyż dotychczas rząd nabrał ledwie 20 mil.

W roku dalszej dyskusji podniósł, że w r. 1928 kredyty handlowe Banku wynosiły 38,4 proc., o tyle w roku sprawozdawczym było ich tylko 17,3 proc. Wiceprezes Banku p. Barański wyjaśnił, że obniżenie to przypisać należy zwichnięciu obrotu między przemysłem i handlem.

Jako obław niepomysłowy podkreślił wreszcie fakt, że kredyty zastawowe (fombaradowe) B. P. wzrosły z 86 milionów zł. w r. 1930, na 126 milionów zł., a więc niemal do granicy statutowej.

Natomiast z uznaniem podniósł o utworzenie specjalnej rezerwy 15 milionów zł. na pokrycie strat kruszczywych.

Po wyczerpaniu dyskusji, na wniosek komisji rewizyjnej, sprawozdanie Banku zostało jednowymownie zatwierdzone.

Zakończono obrady Banku dr. Wróblewski przedstawił wniosek o zmianę art. 53 statutu przez podwyższenie bezprocentowego kredytu dla rządu z 50 milionów zł. na 100 milionów zł. Podwyższenie to podjętowane jest tylko przezornością, gdyż dotychczas rząd nabrał ledwie 20 mil.

W roku dalszej dyskusji podniósł, że w r. 1928 kredyty handlowe Banku wynosiły 38,4 proc., o tyle w roku sprawozdawczym było ich tylko 17,3 proc. Wiceprezes Banku p. Barański wyjaśnił, że obniżenie to przypisać należy zwichnięciu obrotu między przemysłem i handlem.

Dwie katastrofy lotnicze

Jacques Marsillac

Rozmowa z Papieżem

o pokoju, rozbrojeniu i nieprzyjaciolach cywilizacji

Rzym, w lutym. Przed kilkoma dniami Mussolini udał się do Watykanu, gdzie został przyjęty przez papieża Piusa XI.

Dla tych, którzy znają Mussoliniego oraz papieża, co zostało na zwany „papieżem zgody”, wypadek ten posiada szczególne znaczenie i przekracza ramy kurtuazyjnych odwiedzin. Ci dwaj ludzie nie spotykali się dotychczas

nigdy i można się było spodziewać, że się już nie spotkają. Ale w historii bywają niespodzianki. Jeszcze kilka miesięcy temu zdawało się mogło, że pomiędzy papieżem a rządem faszystowskim istnieje nieprzebyta przepaść, jeżeli chodzi o Akcję Katolicką. Rezultaty tego mogły być nieobliczalne, nie tylko dla tego kraju, ale i dla całego chrześcijaństwa.

Jednym pociągnięciem piora Mussolini zamknął wrota 15 tysięcy stowarzyszeń katolickich i ten akt przemocy dokonał się we wszystkich zakątkach Italii. Można się było obawiać wszystkiego. Nieustraszonego Piusa XI rozsyła encyklikę, w której odmawia faszystowskiemu prawu odbierania młodzieży.

Gdyby konflikt się zaostriżył, mogłoby dojść do tego, że Włoch musiałby wybierać pomiędzy wiarą a ojczyzną.

Koniec konfliktu

Tymczasem wszystko się skończyło. Akcja Katolicka rozpoczęła się nanowem, stowarzyszenia wskrzeszono.

Teraz rozumiemy wagę tej wizyty!

Okazją do niej dostarczyła uroczystość dziesięciolecia wstąpienia Piusa XI na tron papieski.

Dziesięć lat! Czyż to nie błyskawica wobec ciągłości wieków? A jednak, ileż to zmian w ciągu tego dziesięciolecia.

W dniu 22 stycznia 1922 roku Benedykt XV uarł. W dziesięć

dni później kardynałowie zebrał się na konklawe. Tydzień dysput i głosowań. Potem, w poniedziałek, 6 lutego, w szary mglisty ranek, gdz z komina Kłociszy Sykstyńskiej wznosił się biały obłok dymu — w łodzi wychodzącej na przepelniony tłumem ludzi plac Świętego Piotra, zjawił się kardynał Bisleti.

— Ogłaszam wam wielką radość: mam papieża. Jego Eminencja Kardynał Achilles Ratti został Piusem XI.

Początek pontyfikatu

Pierwsze wystąpienie nowego papieża było już aktem odwagi i niezależności. Oto udzielił on błogosławieństwa „urbi et orbi” — światu i miastu — nie z wnętrza gmachu, jak jego poprzednicy, ale z zewnątrz.

Dnia 12 lutego 1922 roku ukoronowano go uroczysto w tej bazylice, w której spoczywa pierwsz z apostołów.

Myślałem o tem dzisiaj rano

w Watykanie, oczekując chwili audjencji specjalnej, przyznanej mi przez papieża.

Czyż wśród wszystkich władców świata jest choć jeden, którego władza obejmowałaby 500 milionów dusz i była tak: bardzo odpowiedzialna, jak jego władza? Wszyscy władcy mają doradców, parlamenty, on jeden jest sam. Sam w tem otoczeniu watykańskim, które nawet na niewierzącego człowieka wywiera głębokie wrażenie.

Niezłomność

Ową strasliwą odpowiedzialnością przyjął Pius XI niezłomnie.

Ten papież, który podpisał z Włochami traktat Laterański, który zmienił przeżytek niepotrzebnego więzienia swych poprzedników i który powiedział: „Chcemy tak traktować sprawy, jak czynił to święty Franciszek: jaknajmniej ciała dla utrzymania jaknajwiększej ilości ducha”, ten

papież okazał już raz w swem życiu nieustraszoną odwagę cywilną.

Było to w Warszawie, kiedy jako nuncjusz Benedykta XV pozostał jeden jedyny z korpusu dyplomatycznego w mieście, zagrożonym przez bolszewików.

Pewnego wieczora, gdy sytuacja zdawała się być już beznadziejna, generał Weygand powie dział do przyszłego papieża:

— Teraz spodziewamy się pomocy od modlitwy.

A już nazajutrz, 15 sierpnia, odparto bolszewików daleko od murów Warszawy...

Zbliża się do mnie wysoki w swej szkarłatnej szacie kardynał Caccia Dominioni, marszałek dworu Jego Świątobliwości i daje mi znak.

Papież chce mnie przyjąć.

Nie mogę tu, wierny przyrzeczeniu, powtarzać słów, które na pieczę zamienił ze mną na temat kwestyj, zaprzatających teraz świat: sprawy rozbrojenia, stosunku papieża do tej sprawy, ale żałuję niezmiernie, że nie wolno mi tego wszystkiego powtarzać.

Rozproszyłoby się wówczas, może, wiele wątpliwości, jakie panują w świecie politycznym na temat zrozumienia tych spraw przez Watykan.

Jaka szkoda, że nie wolno mi powtórzyć tego, co słyszałem tak wyraźnie powiedziane, iż niemożliwym jest, by narody rozbroiły się zupełnie, dopóki są na świecie nieprzyjaciele, gotowi rzucić się na nie — nieprzyjaciele cywilizacji i ludu, choćby tego rodzaju, co bols ewicy.

Pius XI wypowiedział po wiele

razy i w najrozmaitszej formie myśl, że „Dopóty nie będzie danym zakosztować narodom świata spokoju, płynącego z pokoju, dopóki każdy naród nie obwaruje się odpowiednimi środkami obrony przed wewnętrznym i zewnętrznym nieprzyjacielem”.

Pragnalbym wszystkim pokazać Ojca Świętego, tak skromnego w białej wełnianej szacie, przenasanej szarfą z czarnej mory, jak pełnym słodczy głosem w nieoczekiwanej, czarnej francuszczyźnie, ostrożnie dobierając wyrazy, mówi, a każdy jego wyraz robi wrażenie głębokiego wewnętrznego przekonania, a nie pustych grzeczności.

De Valera



Szef partii republikańskiej triumfator ostatnich wyborów do parlamentu Irlandzkiego.

Nowy premier Es onj



Przewódca partii agraryjny i poseł Teemant stormował nowy gabinet estoński.

Trzydziestu S'anleyów w spódnicy

Przy jednym stole w New Yorku siedło przed kilkoma dniami 30 niezwykłych kobiet. Członki nie kobiecego Towarzystwa Geograficznego miały swój uroczysty doroczny obiad.

30 kobiet, z których każda

przyczyniła się do rozwoju wiedzy geograficznej nie szperaniem w książkach, lub mapach, ale śmiałym czynem podróżniczym.

30 kobiecych Marków Polo, zahartowanych w trudach wypraw naukowych.

Wśród tych kobiet znajdowały się prawdziwie interesujące postaci ze świata kobiecego.

A więc, była tam 81-letnia miss Annie Peck; w roku 1903 była ona pierwszym człowiekiem, którego stopa stanęła na szczycie góry Huascaral w Peru 81-letnia miss Peck przybyła na ucztę geografów z Ameryki Południowej samolotem, w którym przeleciała 32 tysiące kilometrów.

Druga z uczestniczek zebrania Gloria Hollister brała udział w słynnej ekspedycji Beebe'a i Galstone, badającej dno morskie.

Była na takiej głębi, w jakiej nie znajdowała się żadna kobieta: 126 metrów pod powierzchnią morza. Twierdziła, że nie było tak bardzo źle.

Amelja Earhart, pierwsza kobieta, która przeleciała nad Atlantykiem, była wybitną przedstawicielką kobiet-lotniczek.

Elżbieta Dickey pierwsza zwiedziła nieznane okolice dżungli południowo-amerykańskiej.

W bankiecie brała udział znikoma ilość mężczyzn, dopuszczonych do stołu owych kobiet bez leku, przeważnie małżonków tych Stanleyów w spódnicy.

Naręczona królowicza



Księżniczka Sybilla Sacnsen-Koburg, naręczona szwedzkiego następcy tronu Gustawa Adolfa, przybyła do Sztokholmu. Na dworcu oczekiwała ją przyszła szwagierka księżniczka Ingrida.

Tunika Mahometa



Księżniczka Dayang Muda de Sarawak, która z chrześcijanki stała się maho-metanką, jest właścicielką najcenniejszej chyba szaty na świecie. Chodzi tu o tunikę, która przed 1300 laty nosił Wielki Prorok Mahomet. Rzeczoznawcy oceniają ten zażytek na 40 milionów franków.

Dom rodziny Waszyngtona



Dom w Sulgrave Manor, w którym 22 lutego 1732 r. urodził się Waszyngton — Jerzy, I prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

O wywabianiu p'am i złamanych sercach czy o... filozofii

Gazety paryskie, a zwłaszcza tygodniki, zajmują się żywo polemiką w sprawie projektu, rzuczonego przez Międzynarodową Ligę Współpracy Intelktualnej.

Liga ta zaproponowała, by na łamach pism otworzyć rubrykę korespondencyjną pomiędzy przedstawicielami różnych krajów na tematy... filozoficzne.

Narazie, pomyśl ten nie doszedł jeszcze do skutku, ale piszą i mówią o nim wiele.

Chodzi o to, że w dzisiejszych czasach, kiedy nieustanna gonitwa za pieniędzmi, walka o byt, czy kłopoty miłosne nie zostawiają człowiekowi wiele czasu na jego rozwijanie się duchowe, a szczególnie umysłowe, stworzenie takiej międzynarodowej trybuny, w której każdy mógłby wypowiedzieć swoje wątpliwości

i zasięgnąć rady innych, wpłynęłoby na zmianę zainteresowań.

Wystarczy przerzucić pisma kobiece całego świata, by natrafić tam na zasypywany listami dział korespondencyjny prywatnych. „Nenufar Rzeczny” pyta tam „Stokrotkę” i swą daleką siostrzyczkę „Lilijkę” o lekarstwo na odmrożone nogi, gdy tymczasem „Różyczka” przesyła „Fijolkowi z Ustronia” receptę na pastę do butów.

Zamiast tego nieznani sobie osobście korespondenci wymieniliby między sobą poglądy na temat Leibnitzowskich monad, czy pojęcia czasu i przestrzeni u Kanta.

Najwybitniejsi publicyści paryscy zabrali głos w kwestji owej trybuny filozoficznej

Co wróżą gwiazdy na dzień 24 lutego?

Nieporozumienia z osobami płci odmiennej



Już wczesne godziny rano mogą nam przynieść jakieś podrażnienia, nieporozumienia ze znajomymi lub przyjaciółmi. W czasie tym możliwe jakieś trudności finansowe lub też związane z korespondencją, podróżami, dzielnikarstwem. Najbardziej charakterystyczną cechą dzisiejszego ranka będzie jednak pewien niepokój nerwowy, który później całkowicie ustąpi.

Zwłaszcza koło godz. 11-ej zaznaczy się już wyraźniej ta zmiana na lepsze, połączona ze zwiększoną wrażliwością, zainteresowaniem sztuką lub życiem ducha. Trzeba dodać, że dzień dzisiejszy może nam w zakresie życia psychicznego wogóle przynieść jakieś interesujące nastroje, nowe natchnienia lub rozszerzenie naszych horyzontów umysłowych.

Wszystko to może nie odbić się jednak na życie praktycznym i pogostać w sferze przeżyć czysto psychicznych,

powodując co najwyżej wyrzeczenie się czegoś oddawna upragnionego.

Później godz. 18-a przyniesie nam weselszy nastrój lub sympatyczne towarzystwo. Mimo wszystko jednak należy się liczyć z tem, że o godz. 20-ej zaznaczy się znowu pewien niepokój lub też mogą mieć miejsce wydarzenia nieoczekiwane, o charakterze niekoniecznie pomyślnym.

Godziny późniejsze przyniosą rozczarowania, kaprysy, niepotrzebne wyrzuty i nie obiecuje powodzenia w miłości i sztuce.

Dziecko dziś urodzone — zrównoważone, o ujmującym charakterze, lubiące towarzystwo osób płci odmiennej — będzie ogólnie lubiane i okaże zdolności artystyczne

J. S. D.

Winszujemy

Dzisiaj: Maciejowi.
Jutro: Feliksowi.

RADJO WARSZAWSKIE

WARSZAWA. Długość fali 1411,8 m. G. 11.58: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. G. 12.10: Płyty. G. 14.45: Płyty. G. 15.25: Skrzypka pocztowa. G. 15.30: Płyty. G. 16.20: „Rola teatru w nauce u dorosłych”. G. 16.40: Płyty. G. 16.55: Lekcja języka angielskiego. G. 17.10: „Mandziaria i sobot w wojsku

chińskim”. G. 17.35: Koncert popołudniowy. G. 19.15: Komunikat rolniczy przysposobienia rolniczego. G. 19.35: Płyty. G. 20.00: Pełneton muzyczny. G. 20.15: Muzyka lekka. G. 21.00: Eust. Czekalski — nowela „Siła pomocnicza”. G. 23.00: Muzyka taneczna.

Zalobne flagi na cześć wroga

Po śmierci wielkiego Waszyngtona

Gdy 18 grudnia 1799 roku zmarł Jerzy Waszyngton, którego dwuchsetlecie narodzin święcił w dniu onegdajszym cały świat cywilizowany, nikt, chyba nie był tak oplakiwany, jak ów pierwszy prezydent Stanów Zjednoczonych, człowiek, który własnym wysiłkiem z kolonii angielskiej stworzył najpotężniejsze państwo świata.

W szesnastu miastach Stanów Zjednoczonych od obrzyniey Filadelfji, wielkiego Bostonu i New Yorku, aż do nowonarodzonego miasteczka, co stać się miało stolicą: „Waszyngtonu”, ogłoszono wielodniową żałobę.

W dalekiej Anglii pewien admirał floty królewskiej, lord Bridport, każe opuścić do połowy mastsztów flagi na znak żałoby.

W ten to sposób czcił swego wroga.

A pewien wielki człowiek we Francji, pierwszy konsul Bonaparte, nakazuje spowić w krepy żałobne wszystkich sztandarów narodowych na przeciąg dziesięciu dni.

Naskutek rezolucji izby poselskiej w Filadelfji, na wniosek Johna Marha, nazwano go „Pierwszym na wojnie, pierwszym pod czas pokoju i pierwszym w sercu jego rodaków”.

A prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki, John Adams, powiedział w adresie, wystosowanym do senatu:

„Jego przykład będzie uczył wszystkich urzędników, wszystkich obywateli, wszystkich ludzi — mądrości i cnót, nie tylko w tem pokoleniu, ale tak długo, jak będzie trwała historia dni naszych”.

Przyszły prezydent Niemiec?



Ks. Oskar Pruski jest wymieniany jako kandydat partii narodowej na prezydenta Rzeszy Niemieckiej.

Manifestacja pacyfistów w Genewie



Zgromadzone w Genewie podczas konferencji rozbrojeniowej przedstawiciele organizacji pacyfistycznych, wiozą na samochodach petycje z żądaniem rozbrojenia z 6 milionami podpisów zebranych w całym świecie.

Przygotowania do obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego

Z inicjatywy Samorządu w dniach najbliższych zwołane będzie posiedzenie organizacyjne Komitetu Obywatelskiego dla omówienia programu obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego. Związki, szkoły i insty-

tucje, które pragną zorganizować obchody we własnym zakresie, ale w porozumieniu z Komitetem Obywatelskim winny porozumieć się z Sekcją Kulturalno-Oświatową Magistratu (z p. M. Golańskim).

Doszli do porozumienia

W wyniku konferencji, odbytej wczoraj u prezydenta miasta przy udziale Stastowy Grodzkiego p. Jana Mieszkowskiego, delegatów B.O.S.O. kom. I. Markusa i wicekom. W. Buryka oraz komendanta Miejskiej Straży p. Swiderskiego i przedstawicieli Samorządu w sprawie działania straży ogniowych podczas pożarów uchwalono, że komendant Miejskiej Straży p. Swiderski zostaje zalicyzony do szeregów B. O. S. O. jako zastępca komendanta stra-

ży obrony pożarnej i obejmuje w czasie pożarów kierownictwo akcji ratunkowej.

Przyjęci przez P. Wojewodę

Pan Wojewoda przyjął wczoraj p. inż. Freymana z Warszawy, p. Anatola Pleskaczewskiego, kierownika sekretariatu Wojew. B.B.W.R. i p. Stanisława Dylikowskiego, zawiadowcę stacji kolejowej w Białymstoku.

Z życia pocztowców

W dniu 21 b. m. w lokalu świetlicy Pocztowego P. W. odbyło się walne doroczne zebranie członków kasy spółdzielczej pożyczkowo-oszczędnościowej „Samopomoc”. Po zakończeniu zebrania przez prezesa kasy p. Józefa Rutowicza, ogólne zebranie powołało na przewodniczącego Naczelnika Poczty p. A. Sienczewskiego, który pełni obowiązki prezesa Rady Nadzorczej.

Po wysłuchaniu sprawozdania Zarządu z całorocznej działalności kasy, zebrani udzielili zarządowi absolutorium.

Następnie omawiane były sprawy, uzupełnienia statutu kasy, ustalenia budżetu na rok przyszły i uzupełniające wybory członków Rady Nadzorczej i Zarządu.

Bezpodstawne pogłoski o zmianie na stanowisku prezesa Sądu Okręgowego

Z miarodajnych źródeł dowiadujemy się, że wszelkie pogłoski, lansowane w ostatnim czasie o przeniesieniu prezesa Sądu Okręgowego p. Leona Zublewicza na inne stanowisko nie odpowiadają rzeczywistości.

Wyjaśnienie w sprawie wypłaty odszkodowań pogorzelncom

W związku z nieporozumieniami pomiędzy Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń Wzajemnych a pogorzelnkami w sprawie wypłaty odszkodowań wskutek niewłaściwego przestrzeżenia postanowień rozporządzenia Rzplitej w przedmiocie przymusowego ubezpieczenia od ognia przez urzędy gminne względnie Magistraty, Urząd Woje-

wódzki zawiadomił przewodniczących Wydz. Powiatowych i prezydentów miast wydzielonych, że P. Z. U. W. wydaje urzędem gminnym i magistratom specjalne zeszyty zaświadczeń o zgłoszeniu budowli do przymusowego ubezpieczenia od ognia.

Teatr „Palace”

Teatr Objazdowy Samor. Woj. Białostockiego pod dyktando Józefa Krokowskiego i Kazimierza Opalińskiego

W czwartek 25-go lutego b. r. o godz. 8 min 30 po poł.

„Wicek i Wacek”

komedja w 4 akt. Z. Przybylskiego.

Bilety do nabycia w kasie teatru

Uprzejmie zawiadamiam Sz. Klientów, iż

PRACOWNIA KRAWIECKA K. Orkin

została przeniesiona z ul. Żydowskiej 1 na ul. Jurowiecką 6.

Zamówienia wykonywane według najnowszycy fasonów po cenach dostępnych

Z poważaniem
K. ORKIN

Prace nad budżetem miasta w KOMISJACH

Dziś o godz. 8-ej wieczorem w sali posiedzeń Magistratu odbędzie się posiedzenie Komisji Budżetowo-Finansowej Rady Miejskiej. Radny Jakób Lifszyc zreferuje dochody i wydatki działu IV „spłata długów”. Radny Bolesław Szymański zreferuje wydatki działów I, XII i XIII (Administracja ogólna, bezpieczeństwo publiczne i różne). Następane posiedzenia odbędą się w czwartek, dnia 25 b. m., w poniedziałek, dnia 29

b. m. i w środę, dnia 2-go marca.

CHROŃCIE WASZE OCZY

CZYTAJ I WSKAZKA PRACA PRZY NIEODPOWIEDNIEJ ŚWIETLE NI SZCZY WZROK

STOSUJ CIB ZARÓWKI PHILIPSA ARGENTA

Pogotowie Pierwszej Pomocy Lekarskiej

W ostatnim czasie powstała myśl uruchomienia przy Szpitalu Polskiego Czerwonego Krzyża w Białymstoku Pogotowia Pierwszej Pomocy Lekarskiej,

czynnego w ciągu całej doby. W tym celu Polski Czerwony Krzyż prowadzi pertraktacje z Magistratem i Kasą Chorych w Białymstoku.

Konferencja przedstawicieli branż: białoskórniczej, farbiarskiej i rękawicznicznej

W dniu 16 lutego odbyła się w Izbie Przemysłowo-Handlowej wspólna konferencja przedstawicieli branż: białoskórniczej, farbiarskiej oraz rękawicznicznej. Miała ona na celu

ustalenie, jakie kroki należałoby poczynić dla zarządzenia ciężkiej sytuacji, która się wytworzyła w tych ściśle ze sobą związanych branżach—na skutek zahamowania eksportu rękawiczek wileńskich zagranicę, zwłaszcza do Anglii.

Zdaniem ogółu zainteresowanych, sprawą najpilniejszą jest zbadanie możliwości eksportowych do innych krajów, którym zbyt mało dotychczas udzielało uwagi, a w związku z tem—utworzenie pewnego kapitału dla sfinansowania wyjazdu przedstawicieli rękawiczników wileńskich zagranicę w celu zbadania sytuacji na rynkach rękawicznicznych na Zachodzie.

Groźba wojny „GAZOWEJ”

W dniu 24 b. m. w Magistracie o godz. 18-ej odbędzie się posiedzenie zarządu Biał. Oddziału „Kola Pań” przy Komitecie Budowy Cywilnej Szkoły Obrony Przeciwgazowej w Warszawie dla omówienia zorganizowania w Białymstoku odczytu inż. Haliny Starczewskiej z Warszawy na temat: „Groźba wojny gazowej”.

Coraz szersze zrozumienie na wsi doniosłego znaczenia akcji przeciwpożarowej

W ubiegłym tygodniu pożar zniszczył cały szereg zabudowań i mienia we wsi Klepacze. Wieszniacy, widząc nowoczesny sprzęt pożarniczy przy po-

mocy którego borykały się z żywiołem Miejska straż z Bialegostoku i kolejowa straż ze Starosielec postanowili zakupić dla swej straży sikawkę motorową, opodatkowaną w tym celu po 6 zł. z ro. ziny.

We wsi Zastocze gm. Krypno w początku bieżącego miesiąca wybuchł pożar. W gaszeniu wzięły udział 3 straż. sąsiednich wsi.

Obecnie gospodarze przekonali się o pożyteczności tych organizacji i nareszcie założyli własny oddział Straży.

Popierajcie Polsk. Cz. Krzyż

Nieuczciwy soltys skazany na 1 rok więzienia

54-letni Joachim Krasowski, mieszkaniec wsi Malesze pow. bielskiego, będąc w 1929 r. soltysiem tejże wsi przywłaszczył 474 zł. 95 gr., które otrzymał od płatników tytułem składek

ogniowej. Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Bielsku skazał Krasowskiego na jeden rok więzienia.

Kradzieże

— Policja zatrzymała znanego złodzieja Szmula Rzepko wraz z bielizną oraz Abrama Goldina, który niósł beczkę miodu.

— Podczas nieobecności domowników złodziej dostał się do mieszkania Marii Matosiewicz (ul. Jurowiecka Nr. 35), skąd skradł poduszkę wart. 35 zł.

LECZNICA LEKARZY-SPECJALISTÓW

Białystok, Mazowiecka 5 (Sienny Rynek) tel. 1-38.

Porada 3 zł.

Wszystkie specjalności: Choroby wewnętrzne, nerwowe, dziecięce porady dla matek karmiących, akuszeria, kobiece i porady dla ciężarnych, chirurgiczne, skórne i weneryczne, oczu, nosa, gardła i uszu. Oraz gabinet dentystryczny, Rentgen, analizy, leczenie światłem i elektrycznością po cenach leczniczo-Dojazd autobusem D.

Dr. J. WALEWSKI

Choroby wewnętrzne, zębne i nosogłosne

Przyjmuje od godz. 4-7 w w niedzielę i święta od 10-11 rano ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 6-40

Dr. Neumark

Choroby wewnętrzne, zębne i nosogłosne

Przyjmuje od godz. 10-12 i od 3-5 w Białystok, ul. Kilińskiego 11 Telefon Nr. 6-06.

Do wynajęcia od 1.III r.b. lokal 5-cio pokojowy Warszawska 7.

Ogłoszenia drobne
Poszukuję pokoju umeblowanego w Śródmieściu, z oddzielnym wejściem najchętniej przy rodzinie. Wiadomości w Administr. Dziennika Białostockiego.
Przepraszam wszystkich robotników białostockich równi z robotnikami z fabryki Ł. Poczebucki, nadmieniam, iż więcej się to nie powtórzy.
D. Grunwald.

B. wojskowi zjednoczeni w Federacji w obronie Pomorza i Prus Wschodnich

Rezolucja powzięta na zebraniu Związku Peowiaków

W dniu 20 lutego r. b. p. inspektor Jan Janicki wygłosił w sali Federacji referat, w którym streścił dzieje Pomorza i Prus i wypuklił stosunki wzajemne Niemiec i Polski, wynikające z obecnego stanu sprawy Pomorza, Gdańska i Prus Wschodnich.

W dniu 20 lutego r. b. p. inspektor Jan Janicki wygłosił w sali Federacji referat, w którym streścił dzieje Pomorza i Prus i wypuklił stosunki wzajemne Niemiec i Polski, wynikające z obecnego stanu sprawy Pomorza, Gdańska i Prus Wschodnich.

12 proc. dywidendy wypłaca od dziś Bank Polski

Oddział białostocki Banku Polskiego od dziś rozpoczyna wypłatę dywidendy za rok 1931

od akcji Banku Polskiego w stosunku 12 zł. od akcji 100-złotowej za okazaniem kuponu Nr. 8.

Wielkie szanse zdobycia dziesiątek tysięcy dolarów

W dniu 1-go marca odbędzie się ciągnięcie dolarówki. Pierwsza premia wynosi 40.000 dolarów, druga 8000 dol., 3 po 3000 dol., 5 po 1000 dol., 10 po 500 dol. i 80 po 100 dol.

W dniu 1-go marca odbędzie się ciągnięcie dolarówki. Pierwsza premia wynosi 40.000 dolarów, druga 8000 dol., 3 po 3000 dol., 5 po 1000 dol., 10 po 500 dol. i 80 po 100 dol.

Imponujący bilans 8-letniej pracy B.O.S.O.

B. O. S. O. opracowała sprawozdanie za ostatnie 8 lat, z którego wynika, że w tym okresie było pożarów alarmowych

235, bez alarmu 410, nocnych pożarów 97, dziennych 548. Na alarmowe pożary stawilo się 21.290 strażaków.

Teatr Objazdowy dla młodzieży

W czwartek, dnia 25 b. m. o godz. 4 min. 30 po poł. specjalnie dla uczącej się młodzieży Teatr Objazdowy odegra

komedję w 4 aktach Z. Przybylskiego—„Wicek i Wacek”.
Ceny popularne (50 gr. do 1 zł. 50 gr.)

Z życia organizacyjnego B. B. W. R.

Koło kolejarzy w Białymstoku

wego zarządu. Wybory były prowadzone tajnie, systemem kartkowym. Po wygłoszonym referacie i dokonaniu wyborów, wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos kilkanaście osób.

ca Niepodległej Polski”. Kończąc referat p. Czaja wniósł okrzyk na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego, zebrani uchwalili wysłać deperze holdownicze do p. Marszałka J. Piłsudskiego, p. Prezesa B. B. W. R. Sławka, do

Pod koniec zebrania p. Czaja wygłosił referat na temat: „Twór-

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

Stanisławowi Sawickiemu

a w szczególności D-cy 10 p. ul. p. pulk. dypl. W. Porczyńskiemu za udzielenie orkiestry. Zarządowi Związku b. Ochotników Armii Polskiej oraz krewnym i znajomym serdecznie „Bóg zapłać” składa tą drogą

RODZINA.

Sprawozdanie z zabawy urządzonej w dn. 9 b. m. przez Polski Biały Krzyż

Zarząd Koła P.B.K. składa podziękowanie wszystkim, którzy przyszedli z pomocą w urządzaniu Zabawy Karnawałowej „Śledź” w dn. 9 II r. b. na cele kulturalno-oświatowe miejscowego Garnizonu, Wojsku za bezpłatne orkiestry 10 p. ul. i 42 p. p. P. dyr. Strzałkowskiej oraz jej wychowankom za zrobienie i ofiarowanie ślicznych mascotek, które przyczyniły się do zwiększenia dochodu z zabawy.

WPŁYWY.	WYDATKI.
1. Bilety wejściowe Zł. 693.—	1. Sala Zł. 100.—
2. Serpentyń, baloniki i t.d. 119.20	2. Zaproszenia „ 25.—
3. Zam. bytn. na zabawie ofiara 15.—	3. Znaczkę do zaproszeń 15.60
4. „ 10.—	4. Pivo dla orkiestry 12.20
	5. Wstążki na odznaki 4.—
	6. „Kłodek” 4.—
	7. „Śledź” 4.—
	8. Serpentyń 31.—
	195.80
	Czysty dochód 611.40
	807.20
	Na Kom. do Spraw Bezrobocia 30.—
Razem Zł. 837.20	Razem Zł. 837.20

Już jutro w „APOLLO”

Uroczysta premiera Uroczysta premiera

najdroższego najlepszego filmu świata

ŚWIATŁA WIELKIEGO MIASTA

Charlie Chaplin

NAJNOWSZA KREACJA GENJALNEGO

przepiękny film dźwiękowy z życia cyganerii paryskiej

w roli głównej **HENRI GARAT**

NOCE PARYSKIE

Dodatek Fleisera

AKTUALNOŚCI DŹWIĘKOWE w języku p. lskim.